

W dziesiątą rocznicę zwycięskiej bitwy pod Warszawą Zjazd Federacji polskich związków obrońców Ojczyzny



Wręczenie poświęconego wczoraj sztandaru Federacji. Na lewo prezes Federacji gen. Górecki i premier Sławek.

Pamiętny w dziejach stołeczny dzień triumfu oręża polskiego nad hordami bolszewickimi uczciła Warszawa przeglądem b. wojskowych, którzy, tworząc dzięki potężnej organizacji — Federacji polskich związków obrońców Ojczyzny — stanęli znów ramie przy ramieniu i czując pamięć dni minionych, powiedzieli stołeczni: „Jesteśmy!”

Najpierw w katedrze św. Jana korzyły się sztandary federacyjne podczas uroczystej mszy św., odprawionej przez biskupa Bandurskiego, który następnie wygłosił płomienne kazanie i poświęcił sztandar Federacji wileńskiej.

Z katedry ruszył pochód z nowo poświęconym sztandarem na czele, za którym maszerowała kompania honorowa. Dalej niesiono sztandar FIDAC-u, przywieziony z Londynu.

pod którego barwami 10 państw zgromadziły się przedstawicielstwa cudzoziemskie i polskie tej międzynarodowej organizacji. Tu też postępowali, przytłoczeni z wielkimi honorami grupa około 30 weteranów roku 63-go, za którymi maszerowało około 80 pocztów sztandarowych Federacji z całej Polski.

Pochód podołał

na plac Piłsudskiego,

gdzie weterani i ociemniałi inwalidzi zajęli trybunę honorową, a po drugiej stronie zasiadli obok przedstawiciele FIDAC-u i reprezentanci rządu i dyplomacji.

Plac zajęły szereg Federacji, ustawione do rewii.

Uroczystość rozpoczęła się od złożenia 3 wieńców

na grobie Nieznanego Żołnierza.

Pierwszy wieńiec złożył prezes głównego zarządu FIDAC-u pułk. ang. Abbot, podkreślając, iż hołd składany przez niego polskiemu Nieznanemu Żołnierzowi, jest wyrazem hołdu

9 milionów kombatanów.

Następnie przemawiał prezes grupy francuskiej FIDAC-u p. Gramier, akcentując, iż udział przedstawieli Francji w święcie Polski — to jeszcze jeden dowód braterstwa krwi między naszymi krajami.

Trzeci wieńiec złożyła delegacja Federacji polskich związków obrońców Ojczyzny.

Podczas ceremonii składania wieńców wielobarwny sztandar FIDAC-u pokrywał płytę grobu Nieznanego Żołnierza.

W chwili po złożeniu wieńca przybył na plac premier Sławek, witany hymnem Federacji i w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej wbił

pierwszy gwóźdź w nowy sztandar.

następnie Marszałkowa Piłsudska wbiła gwóźdź w imieniu państwa, a następnie w swoim własnym, jako chrześcijańska matka szan-

daru — z gen. Góreckim jako chrześcijańskim ojcem.

Drużba parę chrześcijańskich rodzin — stanowią: generałowa Górecka i min. Prystor.

Z kolei nastąpił rzewny moment dekorowania

19 ociemniałych inwalidów krzyżem zasługi przez premiera Sławka.

— Serca nasze — przemówił premier — stwardniały w ciężkim boju. Ale gdy mam Was dekorować, nie mogę pójść do Was bez rozczulenia, bo ofiara Wasza jest większa, niż tyle innych.

Z kolei prezes Federacji gen. Gó-



Przemówienie delegata francuskiej grupy FIDAC-u p. Gramiera na Pl. Piłsudskiego. Na lewo prezes FIDAC-u p. Abbot i prezes Federacji gen. Górecki. U dołu wieńiec FIDAC-u.

recki przysięgł do wręczenia kilkuset federatom dyplomów o-

szczędnościowo — ubezpieczenio-

wych, kończąc akt ten podniosłem



Marszałkowa Piłsudska wbiła gwóźdź w drzewce sztandaru Federacji w czasie wczorajszej uroczystości.

przemówieniem, którego część poświęcił ostatnim prowokacjom niemieckim.

Nacjonalizm niemiecki — mówił — rozpoczął energiczną propagandę w całym świecie i fałszując historię twierdzi, że Pomorze i wolny dostęp do morza — to krzywda niemiecka.

Minister Rzeszy Treviranus osmieleł się nawet podnieść na nowo kwestię rewizji granic wschodnich.

Właśnie dobrze, że w czasie pierwszego rozbioru Polski w roku 1772 Prusacy zabrali nam Pomorze. Właśnie dobrze, że przed pierwszym rozbiorem Prusy Wschodnie nigdy nie były terytorialnie połączone z Niemcami.

Obowiązkiem naszym jest kłamstwa te wykazywać światu i piętnować. Musimy jasno i otwarcie powiedzieć: Nie damy ani pędzi ziemi polskiej! Nie damy ziemi, skąd nasz ród!

W tym momencie z tysięcy pieśńi zerwał się spontaniczny śpiew „Roty” i długo płynął w przestworze na znak gotowości polskiej do obrony swych granic.

W czasie śpiewania „Roty” przybyła na plac przez ul. Ossolińską delegacja obchodu „Cudu nad Wisłą”,

zorganizowanego przez obywatelski komitet stołeczny i złożyła swój wieńiec na grobie Nieznanego Żołnierza, przytłaczając się do ślubowania: Nie damy ziemi, skąd nasz ród!

Gdy umilkły tony spontanicznej pieśni gen. Górecki zakończył mowę swą okrzykiem na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej i Pierwszego Marszałka Polski.

Rozpoczęła się defilada,

którą odbierał gen. Górecki, mając przy swym boku pułk. Abbota i p. Gramier.

Za grupą z dyplomami prowadzoną przez por. Augustynowicza, redaktora „Federacji”, maszerowało 74 pocztów sztandarowych, potem gen. Bałachowicz wiodł długą kolumną oficerów Federacji, nie pełniących służby na rewii.

Kolejno defilowały bataliony przysposobienia wojsk kolejarzy, Legionu śląskiego, młodych pionierów, cały pułk Strzelca, pułk rezerwistów z Zagórzona, wreszcie oddziały Dowórczyków, Armii białej, Kaniowczyków i inwalidów.

Po defiladzie pochód cały skierował się

do Bielwederu,

gdzie w nieobecności Marszałka Piłsudskiego delegacja zjazdu wstąpiła się do księgi, przyczem gen. Górecki wygłosił przemówienie.

Po obiedzie koleżeńskim,

w którym prócz gości zagranicznych wzięli także udział ambasador Laroche i biskup Bandurski, odbyło się o godzinie 6 wieczór

w sali Rady miejskiej

przybranej flagami wszystkich 10 państw, należących do FIDAC-u, uroczyste otwarcie kongresu.

Na uroczystość tę przybyli premier Sławek, ministrowie Składkowski i Car, wiceminister Starzyński, biskup Bandurski oraz ambasador Laroche.

Gen. Górecki, otwierając kongres wznosił okrzyk na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Piłsudskiego i gości zagranicznych poczem imieniem rządu przemawiał gen. Składkowski, imieniem armii zaś zastępca szefa sztabu głównego gen. Kwaśniewski.

Samobójstwo bankiera w Berlinie z powodu straci na giełdzie

BERLIN, 15.8. — Tel. wł. — W jednym z trzechorzędnych hoteli berlińskich popełnił samobójstwo przez zażycie większej dawki weronalu znany bankier,

współwłaściciel domu bankowego w Berlinie, Ferdinand Meyer. Powodem samobójstwa są wielkie straty poniesione na giełdzie.

Składy reńne w płomieniach nieugaszony pożar w Bukareszcie

BUKARESZT 15.8. W składach urzędu celnego wybuchł gwałtowny pożar, który pomimo wysiłków straży ogniowej

z powodu gwałtownego wiatru objął pobliskie magazyny.

Siraty wynoszą kilkanaście tonów leń.

Obchód „Cudu nad Wisłą”

Nabożeństwo w Katedrze — Pochód — Akademia w Dolinie Szwajcarskiej

Obchód „Cudu nad Wisłą”, zorganizowany przez stołeczny komitet obywatelski rozpoczął się o godz. 10 i pół rano nabożeństwem

w katedrze św. Jana,

które odprawił ks. kardynał Kakowski w otoczeniu licznej kleru, poczem ks. biskup Szlagowski wygłosił okolicznościowe kazanie.

Po nabożeństwie organizacja i stowarzyszenia społeczne, reprezentowane w Komitecie obchodu w bardzo pokaźnej liczbie utworzyły pochód, który przedsięwziął Krakowski Przedmieście, N.-Światem i Alejami Ujazdowskimi do Doliny Szwajcarskiej.

Czoło pochodu

efektownie otwierał oddział rowerzystów „Sokoła” w czerwonych

swych koszulkach. Powołując uwagę zwracali-byli uczestnicy armii ochotniczej, kroczący z dużą swadą i fantazją.

Uczestnicy pochodu szli czworakami, mając na czele chorągwie, niosących sztandary, bądź transparenty.



Akademia w Dolinie Szwajcarskiej, zorganizowana przez Obywatelski Komitet Stołeczny obchodu „Cudu nad Wisłą”.

Krwawy napad litewskiego bandyty

Zastrzelił i obrabował kupca koło Oszmiany

WILNO, 15.8. — Tel. wł. — Nocy dzisiejszej na drodze między Holszanami a Oszmianą — koło wsi Osińówka dokonano zuchwałego napadu na kupca z Holszan Henryka Zyskunda — jadącego wozem z dwoma synami.

Bandyta dał dwa strzały z rewolweru, które zraniły śmiertel-

nie kupca. Następnie grożąc rewolwerem jego synom zrabował im kilkadziesiąt złotych i zbiegł.

Zawiadomiona policja zorganizowała obławę i aresztowała bandytę. Jest to 22 letni Piotr Sadowski, obywatel litewski, który przed kilkoma dniami przekradł się przez kordon i grasował w Wileńszczyźnie.

Słowa Prezydenta Rzeczypospolitej do nowego chrześcijaństwa

GDYNIA, 15.8. — Tel. wł. — Pan Prezydent Rzeczypospolitej został ojcem chrześcijaństwa. W dniu 15 sierpnia, w godzinach wieczornych, w Pałacu Prezydenckim, w Warszawie, w obecności rodziny, w tym: żony, córki, syna, siostry, złożył on przysięgę na wierność państwu, a także na wierność Kościołowi katolickiemu. W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego. W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

Rzeczpospolita wita Cie, nowo chrześcijaństwo.

W dniu 15 sierpnia, w godzinach wieczornych, w Pałacu Prezydenckim, w Warszawie, w obecności rodziny, w tym: żony, córki, syna, siostry, złożył on przysięgę na wierność państwu, a także na wierność Kościołowi katolickiemu.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

W tym celu przysięgał na Ewangelię, którą otrzymał od biskupa warszawskiego, kardynała Wyszyńskiego.

Delegaci lotnictwa polskiego na międzynarodowym kongresie lotniczym w Hadze

WARSZAWA, 15.8. — W dniu 1 września t. b. rozpoczyna się w Hadze wielki międzynarodowy kongres lotniczy, w którym wezmą udział przedstawiciele kilkudziesięciu państw z całego świata. Kongres organizuje z ramienia rządu holenderskiego Królewski Aeroklub holenderski w Hadze.

Obroady trwać będą do dnia 6-go września roku bieżącego. Lotnictwo polskie reprezentować będą na kongresie: zastępca naczelnika wydziału lotnictwa cywilnego w ministerstwie komunikacji, inż. Szaniawski, oraz kierownik referatu ogólnego - administracyjnego wydziału lotnictwa cywilnego, kpt. Adamowicz.

Ostre stardepolki z 400 chłopami przy komasacji gruntów w Wierzbicy

RADOM, 15.8. Mieszkańcy wsi Wierzbicy usilnie wstrzymali się przed komasacją i na tem doszło do ostrego starcia z policją. Dnia 12 bm., gdy geometra rozpoczął pomiary gruntów w odległości 3 km. od Wierzbicy, nadbiegli tłum chłopów, którzy pobili geometrę.

Wobec tego następnego dnia komendant policji w Radomiu wysłał pluton policjantów dla obrony geometry, który miał przeprowadzić pomiary. Na miejscu robót zastano tłum liczący około 400 osób, który, pomimo wzywania policji, nie chciał ustąpić, uniemożliwiając w ten sposób rozpoczęcie robót, przyczem obrzucono policję kamieniami.

W odpowiedzi na to policja rzuciła w tłum trzy bomby łzawiące, co jednak nie osiągnęło skutku. Jedną z wieśniaczek nawet podniosła bombę i odrzuciła w kierunku policjantów.

Wobec groźnej postawy podburzonego tłumu, kordon policji natarł na wieśniaków. Tymczasem właściciele pokładli się na ziemi i poczęli policjantów chwycić za nogi.

Policja wreszcie zmuszona była rozprężyć tłum kłami, poczem geometra mógł spokojnie przeprowadzić pomiary pod ochroną policji.

W starciu dwaj policjanci odnieśli rany tłuczone od kamieni. 16-tu przewidywano tłum, z wójttem i sołtysem na czele, a resztowano i oddano do dyspozycji sądownictwa (PAT).

Pod terorem obłąkanego pastucha 13 potarów dziełem zbrodniczej organizacji podpalaczy

Mieszkańcy osady Bodzanów pod Plockiem pozostali od pierwszych dni sierpnia pod władzą niebezpiecznych terrorystów, którzy nieustannie do dnia wczorajszego podpalali zabudowania gospodarskie w różnych stronach miejscowości.

Zaczęło się to 2 sierpnia. Jeden z gospodarzy zasiał podżwaczka u siebie w izbie dnia tego karku z napisem:

Jutro spali się wasza stodoła. Gospodarz ów dał zaraz znać policji, ale dla pewności wysłał wszystkie rzeczy z domu, zamieszkał na polu i razem ze wszystkimi domownikami, uzbrojonymi w siekiery i wkiły, zaczął patrzeć straż

koło stodoły. Noc minęła spokojnie. Na drugą noc nie pilnowano już tak dokładnie — i stodoła pełna zboża z tegorocznych żniw, poszła z dymem.

Następnego dnia, tj. 5 sierpnia, taką samą kartkę dostał inny gospodarz. I nim się zdążył zabezpieczyć, stracił w płomieniach pełną stodołę.

Dnia 6 sierpnia aż dwu gospodarzy dostało groźne listy i w tymże dniu na obydwu spełniła się strasza na groźba.

Rzecz charakterystyczna — tajemnicze listy mówiły tylko o potarach stodoł i tylko stodoły padły pastwą płomieni.

Na mieszkach pał strach. Wszyscy mężczyźni pełnili straż po nocach wokół zabudowań. Większość mieszkańców błąkowała obok wyniesionych sprzętów na polu. W podnieconej atmosferze powstawały najróżnorodniejsze domysły. Przypuszczano, iż jest to

dywersyjna akcja komunistów. Śledzono wszystkich znanych w Bodzanowie wywoławców — bez skutku. Wówczas ktoś rzucił pogłoskę, że to żydzi, chcąc wykupić zboże po taniej cenie, dla paniki szersza pożary.

Zanośli się na zajęcia bardzo poważne. Wobec groźby pożarów miejscowi posterunek policji zażądał pomocy z komendy powiatowej w Plocku.

W dniu przybycia władz policyjnych z Plocka, tajemnicze ostrzeżenie otrzymało osiem najbogatszych gospodarzy, których zabudowania leżały obok siebie, a mianowicie: Wiśniewski Szymon, Śladowski Jan, Śladowski Mikołaj, Sosniński Anastazy, Rosochański Antoni, Rokicka Marianna, Regulski Jan i drugi Regulski Jan.

Jednocześnie zawiadomienie o małych wzmiankach pożarów otrzymał komendant miejscowej straży ogniowej ochotniczej p. Malicki. List skierowany do niego zawierał ponadto groźbę, że i jego dom ulegnie zniszczeniu, o ile odważy

się on wyjechać ze straszą ogólną na ratunek płomyczek zabudowań. Mimo oświadczeń zarządca specjalnie przybyłych z Plocka komisarza Eljaszewicza, st. przed. Kłosińskiego i przed. Łochowskiego, wszyscy 8 gospodarzy w d. 8 sierpnia padli pastwą płomieni.

Spłonęły stodoły, spichrze, obory, chlewy, narzędzia rolnicze. Rokicki Marianna spalił dom mieszkalny, Rosochański Antoni warstwą masarską.

Straty wyniosły około 200.000 złotych. Po tej zbrodni ludność Bodzanowa do reszty straciła głowę. Jeden z gospodarzy podburzał drugiego o organizowanie „czerwonego kura”. Wynikały masowe starcia i bójki.

Groźne położenie pogłębiały jeszcze plotki, według których tajemniczy podpalacze — postanowili sobie — nie zostawić w Bodzanowie kamienia na kamieniu.

Pod wpływem tych pogłosek wszyscy mieszkańcy wyprowadzili się z domów. Tymczasem policja pod wodzą komisarza Eljaszewicza nie ustawała w śledztwie. Obserwacje i dyżury trwały po 24 godziny — aż wreszcie przed dwoma dniami — sprawy podpalaczy zostały ujęte.

Okazało się, iż niesamowitych zbrodni dopuszczali się trzej młodzi pastusze — chłopcy w wieku 15 — 16 lat. Prowadzonym i rozkazującym był pastuch Koperski Jan zdradzający od dłuższego czasu objawy choroby umysłowej. On to terrorizował swych towarzyszy każąc jednemu pisać kartki — a drugiemu chodzić ze sobą i pomagać przy podpalaniu ognia.

Czy podpalanie było dokonywane według własnego pomysłu — czy też w sprawie tej działał jakiś obcy, tajemniczy ktoś — dotąd nie ustalono. Wszystkich aresztowanych przewieziono do Plocka, gdzie poddano ich ścisłemu badaniu.

Od chwili aresztowania zbrodniarzy, w Bodzanowie panuje spokój. Władze policyjne i sądownicze starają się przywrócić normalność w tej osadzie.

7 sekund wstrząsów podziemnych na Peloponezie

WIEDEŃ, 15.8. Dzienniki wiedeńskie donoszą z Aten: Wczoraj o godz. 18.30, odczuło na Peloponezie silne trzęsienie ziemi, które trwało 7 sekund.

Wśród ludności powstała panika, szkód nie było żadnych. (PAT).

Za ulotki antyfaszystowskie nad Mediolanem Lotnik Barsanesi przed sądem szwajcarskim

GENEWA, 15.8. — Tel. wł. — Rada związkowa postanowiła postawić w stan oskarżenia z powodu przekroczenia przepisów lotniczych pilota Barsanesi, który przed kilku tygodniami w czasie lotu nad Mediolanem rozrzucał ulotki o treści antyfaszystowskiej. Przepisy, z mocy których Barsanesi będzie odpowiadał przed sądem, przewidują karę więzienia do jednego roku i grzywnę w wysokości 10 tysięcy franków.

7 miesięcy więzienia za obrazę armii Skazanie przewodzący wywoławców bydgoskich

BYDGOSZCZ, 15.8. Przewódca niezależnych socjalistów w Bydgoszczy, Zacharjasiewicz, skazany został na 7 miesięcy

7 miesięcy więzienia za obrazę armii Skazanie przewodzący wywoławców bydgoskich

wiezienia za obrazę armii w czasie przemówienia na jednym zebrań swej partii w grudniu ub. roku. (PAT).

GIEŁDA

ZURYCH, 14.8. Zamknięcie. Paryż 20.22, Londyn 25.04 i trzy osme, Nowy Jork 51.07 i pół, Belgia 71.83 i trzy czwarte, Włochy 26.93, Hiszpania 62.10, Włochy 207.17 i pół, Berlin 122.80, Wiedeń 72.65, Sztokholm 138.20, Oslo 137.85, Kopenhaga 137.87 i pół, Suda 3.72 i trzy czwarte, Praga 15.25, Warszawa 57.70, Budapeszt 90.19, Białogłód 9.12 i siedem osmych, Ateny 6.68, Konstantynopol 2.44 i pół, Bukareszt 3.60 i pół, Helsingfors 12.95, Buenos Aires 18.00. (PAT).

NOTOWANIA ZŁOTEGO

z dnia 14 b. m.
LONDYN, złoty (za 100 zł.) otwarcie 43.40, zamknięcie 43.40.
NOWY JORK, złoty (za 100 zł.) 37.12.5 — 37.12.5.
PARYŻ, złoty (za 100 zł.) 37.12.5 — 37.12.5.
WIEDEŃ, złoty (za 100 zł.) 37.12.5 — 37.12.5, banknoty 79.11 — 79.11.

WARSZAWA, Długość fali 1411.8 m.

Q. 11.58: Sygnał czasu. Q. 12.10: Muzyka z płyt gramofonowych. Q. 12.30: Muzyka z płyt gramofonowych. Q. 12.45: Muzyka z płyt gramofonowych. Q. 13.00: P. A. Wiadomości. Q. 13.15: P. A. Wiadomości. Q. 13.30: P. A. Wiadomości. Q. 13.45: P. A. Wiadomości. Q. 14.00: P. A. Wiadomości. Q. 14.15: P. A. Wiadomości. Q. 14.30: P. A. Wiadomości. Q. 14.45: P. A. Wiadomości. Q. 15.00: P. A. Wiadomości. Q. 15.15: P. A. Wiadomości. Q. 15.30: P. A. Wiadomości. Q. 15.45: P. A. Wiadomości. Q. 16.00: P. A. Wiadomości. Q. 16.15: P. A. Wiadomości. Q. 16.30: P. A. Wiadomości. Q. 16.45: P. A. Wiadomości. Q. 17.00: P. A. Wiadomości. Q. 17.15: P. A. Wiadomości. Q. 17.30: P. A. Wiadomości. Q. 17.45: P. A. Wiadomości. Q. 18.00: P. A. Wiadomości. Q. 18.15: P. A. Wiadomości. Q. 18.30: P. A. Wiadomości. Q. 18.45: P. A. Wiadomości. Q. 19.00: P. A. Wiadomości. Q. 19.15: P. A. Wiadomości. Q. 19.30: P. A. Wiadomości. Q. 19.45: P. A. Wiadomości. Q. 20.00: P. A. Wiadomości. Q. 20.15: P. A. Wiadomości. Q. 20.30: P. A. Wiadomości. Q. 20.45: P. A. Wiadomości. Q. 21.00: P. A. Wiadomości. Q. 21.15: P. A. Wiadomości. Q. 21.30: P. A. Wiadomości. Q. 21.45: P. A. Wiadomości. Q. 22.00: P. A. Wiadomości. Q. 22.15: P. A. Wiadomości. Q. 22.30: P. A. Wiadomości. Q. 22.45: P. A. Wiadomości. Q. 23.00: P. A. Wiadomości. Q. 23.15: P. A. Wiadomości. Q. 23.30: P. A. Wiadomości. Q. 23.45: P. A. Wiadomości. Q. 24.00: P. A. Wiadomości.

WARSZAWA, Długość fali 1411.8 m.

Q. 11.58: Sygnał czasu. Q. 12.10: Muzyka z płyt gramofonowych. Q. 12.30: Muzyka z płyt gramofonowych. Q. 12.45: Muzyka z płyt gramofonowych. Q. 13.00: P. A. Wiadomości. Q. 13.15: P. A. Wiadomości. Q. 13.30: P. A. Wiadomości. Q. 13.45: P. A. Wiadomości. Q. 14.00: P. A. Wiadomości. Q. 14.15: P. A. Wiadomości. Q. 14.30: P. A. Wiadomości. Q. 14.45: P. A. Wiadomości. Q. 15.00: P. A. Wiadomości. Q. 15.15: P. A. Wiadomości. Q. 15.30: P. A. Wiadomości. Q. 15.45: P. A. Wiadomości. Q. 16.00: P. A. Wiadomości. Q. 16.15: P. A. Wiadomości. Q. 16.30: P. A. Wiadomości. Q. 16.45: P. A. Wiadomości. Q. 17.00: P. A. Wiadomości. Q. 17.15: P. A. Wiadomości. Q. 17.30: P. A. Wiadomości. Q. 17.45: P. A. Wiadomości. Q. 18.00: P. A. Wiadomości. Q. 18.15: P. A. Wiadomości. Q. 18.30: P. A. Wiadomości. Q. 18.45: P. A. Wiadomości. Q. 19.00: P. A. Wiadomości. Q. 19.15: P. A. Wiadomości. Q. 19.30: P. A. Wiadomości. Q. 19.45: P. A. Wiadomości. Q. 20.00: P. A. Wiadomości. Q. 20.15: P. A. Wiadomości. Q. 20.30: P. A. Wiadomości. Q. 20.45: P. A. Wiadomości. Q. 21.00: P. A. Wiadomości. Q. 21.15: P. A. Wiadomości. Q. 21.30: P. A. Wiadomości. Q. 21.45: P. A. Wiadomości. Q. 22.00: P. A. Wiadomości. Q. 22.15: P. A. Wiadomości. Q. 22.30: P. A. Wiadomości. Q. 22.45: P. A. Wiadomości. Q. 23.00: P. A. Wiadomości. Q. 23.15: P. A. Wiadomości. Q. 23.30: P. A. Wiadomości. Q. 23.45: P. A. Wiadomości. Q. 24.00: P. A. Wiadomości.

WARSZAWA, Długość fali 1411.8 m.

Q. 11.58: Sygnał czasu. Q. 12.10: Muzyka z płyt gramofonowych. Q. 12.30: Muzyka z płyt gramofonowych. Q. 12.45: Muzyka z płyt gramofonowych. Q. 13.00: P. A. Wiadomości. Q. 13.15: P. A. Wiadomości. Q. 13.30

W oazie najslawniejszych gwiazd sportu polskiego „CIF” -- ośrodek przygotowań do światowych igrzysk kobiecych w Pradze Na czele trenujących mistrzyń --- p. Halina Konopacka-Matuszewska

WARSZAWA, 15.8.

Szóstego września odbędzie się w Pradze Czeskiej trzecie światowe igrzyska kobiece. Na tę wielką próbę sprawności fizycznej i wyrobienia sportowego wszystkie niemal państwa wysłały swe najlepsze zawodniczki po zwycięstwo.

Rzecz prosta, że nie może tam zabraknąć sportu polskiego, młodego jeszcze, co prawda, lecz chlubnie już zapisanego w kronikach zawodów międzynarodowych.

Ośrodkiem gorączkowej pracy i przygotowań do tych igrzysk stał się Centralny Instytut wychowania fizycznego, t. zw. popularnie „CIF”. Zebrali się w nim pierwsze wielkości gwiazdy naszego sportu, by pod doświadczeniem okiem trenera, mistrza świata w dziesięcioboju, Estończyka p. A. Klumberga, przygotować się do walki o laur zwycięstwa.

Przemysł gwiazd sportu składamy wizję w „CIF”.

Pierwszą myślą, jaka się nasuwa na widok wspaniałych pawilonów Instytutu, jest przeświadczenie, że tutaj można pracować z ochotą i trud, największy nawet, jest odpoczynkiem po życiu miejskim i przyjemnością niezrównaną.

Obrzymi teren, otoczony parkiem i lasem, strzyżone gładko trawniki i czarno i czerwono ubite ścieżki, nastroją widza radośnie i najwyraźniej zachęcają do zaczerpnięcia powietrza pełnymi płucami.

Nic więc dziwnego, że sławne nasze zawodniczki, w liczbie się dętasu, ohoitnie się przygotowują do ważnego występu. Mają przecież wszystko na zawołanie: począwszy od trenera, sal do ćwiczeń, urządzonych z przepychem, boisk itd., aż do masażysty i wykwinetno-Internatu.



Wśród trudnej pracy i uprzączywego treningu zgromadzone w „CIF” mistrzyni sportu polskiego mają wiele miłych i wesołych chwil. Oto t. zw. „rower” — ćwiczenie, polegające na szybkim przebieganiu nóżkami. Rozesmiane białki świądają najlepiej ile uciechy się z tem łączą.

Dzień w tej oazie sportu wypełniony jest zajęciami od wczesnego ranka. Wstaje się o godz. 8-ej i z małemi przerwami następują: gimnastyka, wykłady, gry, po obiedzie krótki odpoczynek i od 4-ej do 7-ej wieczorem najważniejszy punkt programu codziennego: trening.

Trafiamy właśnie na ten najważniejszy punkt. Zawodniczki zebrane na boisku ćwiczą grupami i pojedynczo.

Wszędzie unia się rażno p. Klumberg. Poprawia, uczy, objaśnia, radzi, powtarza, a wszystko z uśmiechem i zapałem.

Pytam miłego Estończyka o te ćwiczące gwiazdy. Wylicza nazwiska i tytuły mistrzyń.



Świeżo skoszona trawa zamienia się w pachnące slanko. Zmęczona treningiem mistrzyni naszego sportu oddają się słodkiemu dołce far niente.



Jedna z naszych gwiazd sportowych, trenujących w „CIF” przed igrzyskami w Pradze, chwile odpoczynku spędza romantycznie. Literatura piękna wybitnie smakuje na kopce siana.

Pół miliona kilogramów winogron z Bułgarii do Polski

Prasa bułgarska podaje, że rząd polski zgodził się na zwiększenie kontyngentu na przywóz do Polski winogron bułgarskich, z 300.000 do 500.000 kg.

Czytajcie
Przegląd Sportowy

W związku z tem eksporterzy bułgarscy zwrócili się do polskich kolei żelaznych z prośbą o skrócenie czasu przewozu winogron na terytorium polskiem. Koje polskie zawiadomiły, że są gotowe przyspieszyć transport za dopłatą 25 proc. do zwykłej taryfy kolejowej.



Światowej sławy gwiazda sportu polskiego p. Halina Konopacka-Matuszewska w rzucie dyskiem.

Niesłychane!

Arcybiskup prawosławny przeciw Bogu

Na urzędzonej przez sowieckich bezbożników w Orenburgu dyskusji religijnej, obecny arcybiskup prawosławny Andrzej, rzekł się słowa i zamiast bronić zasad religii chrześcijańskiej, wystąpił przeciwko Chrystusowi.

Po ukończeniu dyskusji arcybiskup porzucił stan duchowny, a swe szaty kapłańskie oddał do muzeum antyreligijnego.

Sensacyjny pseudonim

krył utalentowanego, lecz niefortunnego autora „Przestępców”

Ferdynand Brückner zdejmując maskę

Od pewnego czasu w Niemczech kimś w świecie teatralnym miały wielkie powodzenie sztuki, podpisane imieniem i nazwiskiem Ferdynanda Brücknera. Był to pseudonim i nikt nie wiedział, kto właściwie się pod nim ukrywa, pomimo, że sztuki Brücknera były grane u Reinhardta, we wszystkich prawie teatrach niemieckich, przedostały się zagranicę, a nawet dotarły do Francji, tak zwykle wrogo usposobionej dla najlepszych nawet autorów zagranicznych.

Trwało tak przez dwa lata. Ciekawa publiczność zastanawiała się, kto może być Ferdynandem Brücknerem, wymieniano coraz to nowe osobistości, a na wleciec wiary znalazło twierdzenie, że pod tym pseudonimem kryje się pewien lekarz wiedeński, mizantrop, żyjący w zupełnym odosobnieniu i pocieszający się po niepowodzeniach naukowych, pisanie doskonałych sztuk teatralnych.

Pomimo to tajemnica byłaby się utrzymała i nadal, gdyby nie proces pomiędzy dwoma wydawcami berlińskimi, z których każdy twierdził, że ma prawo drukowania utworów Brücknera.

Ponieważ świadectwo autora w tym wypadku było konieczne, a niepodobniestwem jest wezwać człowieka kryjącego się pod pseudonimem, więc musiało dojść do zdjęcia maski przez rze komego Brücknera, którym okazał się dość znany berliński przedsiębiorca teatralny i autor dramatyczny Theobald Tagger.

Ten pan Theobald Tagger daw niej już napisał szereg sztuk, które nie miały powodzenia w książce, a padły na scenie.

Kiedy więc, po pewnej przerwie, udało mu się napisać kilka sztuk dobrych, postanowił wystąpić pod pseudonimem, ażeby zła sława jego dawnej twórczości nie psuła dobrej sławy twórczości nowej.

Niestety, są to znakomości tej miary, że ich tytuły sportowe przypawiają mnie o zawrót głowy. Nie jestem w stanie powtórzyć tego wszystkiego. Niech wy starczy gdy przytoczę: Konopacka — mistrzyni w rzucie dyskiem, Orłowska — mistrzyni w biegu na 200 i 800 metrów, F. Schabiska i Freiwaldówna — mistrzyni w biegu na 80 mtr. z płotkami, Krajewska — mistrzyni w skoku w wyż (metr pięćdziesiąt i pół!), Wojnarowska — mistrzyni w rzucie oszczepem i biegach, Kobielska — mistrzyni w rzucie kulą i dyskiem, konkurentka Konopackiej! — i jeszcze i jeszcze i jeszcze. — Same znakomości!

Korzystamy z malej przerwy i zawieramy znajomości. Wszyst



Mistrz A. Klumberg wyznacza na boisku punkty startu do biegów płaskich.



Zawodniczki polskie z zapałem przygotowują się do igrzysk w Pradze. Oto grupa 5 mistrzyń na treningu biegów

Ostrzeżenie przed ks. Młynarczykiem dla zamorskich emigrantów polskich

Katolicka agencja prasowa do nosi: Powołane czynniki ostrzegają chcących udać się za morze emigrantów polskich przed akcją kolonizacyjną ks. Młynarczyka.

Akcja ta nie jest uzgodniona z interesami wychodźstwa polskiego i może spowodować wielkie rozczarowanie i szkody niepowo-

kie panie są najlepszej myśli, pełne zapału i humoru.

Ody rozmawiamy z jedną grupą pań, druga wprawia się w skoki. Nadbiega p. Konopacka-Matuszewska.

— Mogę skakać? — zapytuje p. Klumberga. Krótkie — nie — powstrzymuje mistrzynię dyska w zapałach. Rygor i posłuszeństwo trenerowi — to najpewniejsza droga do osiągnięcia pożądanej formy.

Stanowcza odpowiedź Klumberga wywołuje ogólną wesołość i żarty syją się, jak z rekawka. Wspomnienia, opowiadki i przygody...

Potem przyglądamy się treningowi skoków, rzutów kulą, bieżni z płotkami i płaskich i t. d.

W przerwie zapytuje p. Matuszewska co sądzi o rezultatach występu kobiecej drużyny polskiej na igrzyskach praskich.

— Trudno dziś orzec. Czeka nas groźne konkurentki, lecz sądzę, że praca i trening zrobią swoje i polska drużyna zajmie odpowiednie miejsce

Tego zdania jest również p. Klumberg. Zawodniczki trenują dopiero 7 dni, niewiele więc można przewidzieć; nadzieje pokładamy w pozostałych jeszcze trzech tygodniach przygotowań

Nadzieje te ożywiają zapewne wszystkich interesujących się sportem i zdających sobie sprawę z wartości propagandowej zwycięstwa drużyny danego państwa.

Nie wątpimy, że drużyna polska zajmie poczesne miejsce i że jeszcze jedna karta sportu polskiego chlubnie będzie w Pradze zapisana. Należy się to naszemu zawodnikom z całą pewnością

Zdz. And.

Czytajcie KINO
Cena 50 groszy

Wczorajszy obchód 10-lecia rozgromienia bolszewików

pod murami Warszawy

Wczoraj, w dziesiątą rocznicę historycznego dnia świętego zwycięstwa Armii Polskiej pod dowództwem Marszałka Piłsudskiego nad hordami bolszewickimi pod murami stolicy, odbyło się o godz. 11-tej w kościele farnym uroczyste nabożeństwo, celebrowane przez ks. kan. Abramowicz w asyście dwóch księży.

Podniosło kazanie wygłosił ks. dziekan Chodyko. Po odśpiewaniu „Boże, coś Polskę” wyruszył z kościoła pochód, na którego czele kroczyli ks. dziekan A. Chodyko, ks. kanonik A. Abramowicz, prezydent miasta W. Hermanowski i prezydent Izby Rzemieś-

niczej Fr. Grosser. Pochód poprzedzała orkiestra 42 p.p. Przed płytą Nieznanego Żołnierza prezydent miasta wygłosił wysoce patriotyczne przemówienie, w którym podkreślił miasto Żołnierza Polskiego, dzięki któremu odparto najazd bolszewicki na naszą Ojczyznę. Wzniesiony przez prezydenta miasta okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i Armii Polskiej zebrani powtórzyli trzykrotnie.

Następnie złożono na płycie dwa wieńce jako wyraz hołdu dla Armii.

O godz. 2 po poł. odbyła się Akademia w przepełnionej po brzegi sali teatru „Palace”, którą zajął ks. dziekan Chodyko.

Przemówienia wygłosili prezydent miasta i student Markowski z Warszawy.

Wiec zakończono okrzykami na cześć Armii Polskiej.

Całe miasto udekorowane było flagami narodowymi, wieczorem zaś było iluminowane.

Leńska Stowarzyszenia Urzędników Państw. Rzeczypospolitej Polskiej

Komisja Uzdrowska przy Zarządzie Głównym S.U.P. R. P. podaje do wiadomości, iż w pensjonatach, prowadzonych przez nią w Drusienikach, Kazimierzu nad Wisłą, Kosowie, Lanckoronie, Uniejowie i Ustroniu na Śląsku Cieszyńskim pozostało jeszcze po kilka miejsc

wolnych na miesiąc sierpień i połowę września.

Ceny pokoiu wraz z całodziennym utrzymaniem od 5-7 zł. dziennie.

Zgłoszenia przyjmuje biuro Zarządu Głównego S.U.P. Warszawy, Chmielna 17 m. 5 w godzinach od 9-15 i od 18-20.

Jak Augustów obchodził 10-lecie

odparcia najazdu bolszewickiego

Korespondent nasz z Augustowa donosi nam telefonicznie, że wczoraj odprawione zostało tam uroczyste nabożeństwo z okazji dziesięciolecia zwycięstwa nad bolszewikami, poczem w ogrodzie miejskim złożono 5 wieńców u stóp pomnika dla poległych żołnierzy.

Następnie odbyła się na Rynku w obecności przedstawicieli

władz administracyjnych, wojska i społeczeństwa uroczystość założenia kamienia węgielnego pod pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Po przemówieniu sekretarza Sejmiku Powiatowego p. Klimaszewskiego odbyła się defilada oddziałów wojskowych, W. F. i P. W., straży ognio-wej i innych.

Zjazd suwalszczan

W dniach 13-14 września r. b. odbędzie się w Suwałkach Zjazd Suwalszczan, organizowany przez Zrzeszenie Suwalszczan w Warszawie.

W Zjeździe mogą wziąć udział suwalszczanie, którzy uczęszczali do średnich szkół ziemii suwalskiej przedwojennych i powojennych oraz ci suwalszczanie, którzy uczęszczali do szkół średnich poza granicami ziemii suwalskiej.

Uczestnicy Zjazdu korzystają z 50 proc. zniżki kolejowej, przyznanej już przez Ministerstwo Komunikacji.

Z Rady Szkolnej

Rada Szkolna miasta Białegostoku, jako organ, powołany do czuwania nad wykonywaniem obowiązków szkolnego na podległym jej obszarze, posiadać musi dokładne dane o uczniach, podlegających temu obowiązkowi.

W tym celu Dyrekcja państwowych i prywatnych gimnazjów oraz seminarjów nauczycielskich na terenie miasta Białegostoku winny nadsyłać przed rozpoczęciem roku szkolnego do Rady Szkolnej Miejskiej imienny wykaz dzieci według roczników, podlegających obowiązkowi szkolnemu (od 7 do 14 lat) i uczęszczających do danego zakładu oraz na ewentualne żądanie Rady Szkolnej Miasta udzielać wszelkich informacji, dotyczących tych dzieci.

Nadmienić przytem należy, że w nadchodzącym roku szkol-

nym podlegają obowiązkowi szkolnemu dzieci urodzone w latach 1917-1923 r.

Jak pan Józio stoczył bitwę przy ulicy Grunwaldzkiej

A wszystkiemu winna panna Janinka

Starsi, poczciwi lokatorzy domu Nr. 44 przy ul. Grunwaldzkiej od pewnego czasu z wielkim zgrozzeniem obserwowali nocne wizyty niepełnoletniego kawalera Józefa Z., uczęszczającego jeszcze do III-ciej klasy Szkoły Handlowej, składane u uczennicy tejże szkoły młodzień-kiej panny Janinki G.

Wprawdzie pan „wizytator” podobno składał te wizyty w celu wspólnego odrabiania lekcji nauk handlowych, wykładanych w szkole, i odpowiedniego przygotowania się do zbliżającego się nowego roku szkolnego, jednakże konserwatywni sąsiedzi panny Janinki nie podzielali jego poglądów na racjonalność nauki nocnej w porze letniej. Najbardziej zafascynowany przeciwnikiem nowoczesnych sposobów nauki okazał się technik p. K., któremu szczególnie nie podobało się głośne

prowadzenie dialogów na gan-ku przez gorliwego ucznia p. Z. i bardziej jeszcze gorliwą pannę Janinę.

Kiedy pewnego razu p. K. we własnej osobie zwrócił się do młodocianych amatorów nocnej nauki, wyluszczył im swoje poglądy na szkodliwość prowadzonej w ten sposób korekacji, pan Józio i panna Janinka zgodnie wypowiedzieli wojnę panu technikowi, spragnionemu pokoju w porze nocnej.

Ofensywę rozpoczęto od ga-

zów trujących w postaci obraźliwych słów i wyrazów, podlegających zdaniem p. K. bezwzględnej cenzurze przewencyjnej.

Ważna bitwa rozegrana została wczoraj, kiedy p. K. stanął w obronie swej małżonki, obrażonej przez waleczną pannę Janinę w ferworze bojujowym.

P. Józio zdecydował się na bezpośrednie natarcie na wroga i z braku innej broni śmiało ułokował swoją łaskę na głowie p. K., poczem w brawurowym

ataku zmusił przeciwnika do zajęcia niebardzo wygodnej pozycji leżącej w rowie.

Pan K. udał się do lekarza cywilnego, który wydał mu zaświadczenie, stwierdzające widome wyniki walki pod Grunwaldem w Białymstoku.

Ponieważ wojna ta nie została przepisowo zgłoszona w komisariacie, policja sporządziła odpowiedni protokół. P. Józio wkrótce będzie miał sposobność tłumaczenia Sądowi swoich zasad militarnych.

Zarząd T-wa Kredytowego m. Białegostoku

niniejszem podaje do wiadomości dłużników, wierzycieli i innych osób zainteresowanych:

1) że za nieuiszczenie zaległości i innych należności z pożyczek przez Towarzystwo wydanych, odbędzie się w lokalu Towarzystwa przy ul. Sienkiewicza Nr. 44 w Białymstoku, w obecności Komitetu Nadzorczego i Zarządu Towarzystwa licytacja publicznie nabytych nieruchomości, położonych w mieście Białymstoku: pierwsza 29 września 1930 r., a jeśli pierwsza nie dojdzie do skutku, druga — 21 października 1930 r. Licytacja rozpoczyna się o godz. 12-ciej w poł. 21-ciej osoby chcące wziąć udział w licytacji mogą przegladac w biurze Towarzystwa (Białystok Sienkiewicza 44) w godzinach urzędowych (od 9 do 2 p.p.) lub w oddzielnych ks. hip. o ile nieruchomości posiada uregulowaną hipotekę, akta dotyczące zaskładu nieruchomości, wystawionych na sprzedaż; 3) że osoby, przystępujące do licytacji, winny przed rozpoczęciem przetargu złożyć wadium w wysokości wszystkich zaległości (poza rozterminowanych części rat za lata 1925, 1926, 1927 i 1928), zaległości podatków, oraz wydatków, związanych z wystawieniem nieruchomości na licytację; 4) że suma, zapłaconą na licytacji za potrąceniem zlozonego wadium, nieuiszczonej pozostałości pożyczki, raty bieżącej z należności od niej odsetkami za zwłokę oraz rozterminowanej części rat za lata 1925, 1926, 1927 i 1928, a również opłaty alienacyjne winne być uiszczone w ciągu dni 14-tu od dnia licytacji.

Nr. pożyczki	Nr. hipoteki	Nazwisko i imię właściciela nieruchomości	Ulica i Nr. domu	Obszar w mtr.	Zaległości, które winny być uiszczone przez nabycielcę nieruchomości, do tej sumy będą doliczone podatki, okoliczności podatkowe, okoliczności informacyjne będącymi przedmiotem licytacji.	Nieuregulowana pozostałość pożyczki na dzień licytacji.	Rozterminowana część raty za lata 1925, 1926, 1927 i 1928 r.	Suma od której rozpoczyna się licytacja, oprócz zaległości podatkowych i innych wydatków, które uiszczone zostaną w dniu przetargu
1	2	3	4	5	6	7	8	9
59	400	Kawenoki Izak, Jutta i Jankiel Spadkobiercy	Kupiecka Nr. 29	1869	2053 75	8305 85	1472	11831 60
67	1760	Borowski Aleksander	Slonimska Nr. 43	500.50	339 60	631 98	112	1083 58
72	1114	Grochowska Sora i Klementynowska Dweja	Zelazna Nr. 3	273	655 03	2709 30	448	3812 33
85	1670	Kagan Abram-Hersz i Rywa Chana	Kraszewskiego 10	2283	690 78	2166 75	388	3245 53
101	1599	Babenko Roman	Grunwaldzka 36	179862	1256 58	4243 18	752	6251 76
110	1774	Warszawscy Wolf, Jankiel Samuel, Mojżesz, Szejna Chaja i Fruma-Liba	Ciepła Nr. 4	113158	1386 75	7934 36	1312	10633 11
116	401	Kawenoki Jankiel, Izak i Jelta	Nadrzeczna Nr. 14	3329—	6019 12	36478 75	5032	47529 87
121	1664	Chmielewski Ludomir-Marjan	Grunwaldzka 22-b	987.35	1114 39	5225 10	864	7203 49

Rejestracja rocznika 1912

Od dnia 1 września r. b. odbywać się będzie w Magistracie w referacie wojskowym rejestracja rocznika 1912.

Katastrofa rowerowa

Wczoraj o godz. 2 po poł. Michał Jaworowski (Pieczurska 8) wraz z Konstantym Horodyńskim (Pieczurska 11) udał się na wycieczkę rowerową za miasto.

Około godz. 5 po poł., kiedy wycieczkowie przejeżdżali szosą baranowicką w pobliżu szkoły powszechnej przy ulicy Gdanskiej, nagle złamały się widelki przedniego koła roweru Horodyńskiego. Horodyński

spadł na kamienie, kalecząc sobie straszliwie twarz i głowę.

Jaworowski telefonicznie zawezwał do rannego kolegi karetę Pogotowia Ratunkowego „Linus Hacedek”, która przewiozła nieprzytomnego Horodyńskiego do Szpitala Żydowskiego. Dr. Rozental udzielił rannemu pierwszej pomocy lekarskiej i po zbadaniu orzekł, że stan Horodyńskiego jest groźny.

Kradzież w sklepie z manufakturą

W Komorowie, pow. Ostrow-Maz. ze sklepu Zarembera skradziono manufakturę i galanterię damską i męską. Złodzieje wybiegli szybko w oknie i dostali się do sklepu. Natychmiast wszczęte dochodzenie ustaliło, że kradzieży dokonali Józef Marciniak i Stanisław Podedworny, którzy z łupem udali się do pobliskich lasów.

Pościg policyjny dał po-

zytywne wyniki, gdyż Podedwornego ujęto, zaś drugi złoczyńca, pomimo oddanych do niego kilka strzałów, zdołał zbiec, korzystając z gęstwin zagajnika. Zatrzymany Podedworny przyznał się do kradzieży i wskazał część schowanego w lesie łupu. Pościg za zbiegłym Marciniakiem zarządzono.

APOLLO

DZIŚ PREMIERA.

Początek: 6¹⁵, 8¹⁵, 10¹⁵

Ceny od 125 zł.

WIEKI PRZEBÓJ

SZACHOWNICA SERC

piękna posagowa

MARCELLA ALBANI

jako kobieta na krzyży

HANS AD. SCHLETTOW

przepiętny dramat erotyczny w 10 aktach

Dr. Neumark

ChOROBY WNERWICZNE, ZŁOŻONE I MOCZOPŁOWE.

Przyjmuje od godz. 4-12 i od 3-8 w.

Białystok, ul. Kilińskiego 11.

Telefon Nr. 6-06.

Ponadto Dodatek dzienny

Popierajcie Polski Cz. Krzyż

Dr. B. Pines (Młodszy)

OKULISTA

Przyjmuje codziennie

od 12-3 i od 5-7-ej

ul. Sienkiewicza 27, tel. 1-05

Dr. L. Kryński

POWRÓCIŁ

Przyjmuje od godz. 9-1 i od 5-7.

Kobiety od 7-8.

Białystok, ul. Lipowa 33. Telefon 6-67.

MODERN

Dziś

6.45, 8.30, 10.20

DOLORES DEL RIO

w filmie

ZŁOTE PIEKŁO

Ponadto

Dodatek dzienny

Do Rodziców i Opiekunów. Wszelkich informacji w sprawach szkolnych a przedewszystkiem uczniów zagrożonych, udzielcie miłymi fachowcami. Informacja 5 zł. Adres w administr. „Dziennika”.

plac do sprzedania od 500 do 700 sążni kw. niedrogo. Wiadomości administr. „Dziennik”

Sprzedaje się pieś wilk. Białystok, przedmieście Marczuk 15.

Czytajcie „Dziennik”

WARUNKI PRENUMERATY: Miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna — Zł. 9. CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry — szerokość szpalty redak. w tekście na 4 stronie — 70 groszy, swyżajna połowa szpalty redak. — 25 gr., drobne za wyraz 20 gr. Układ ogłoszeń 12-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na Zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowinc. wszystkie komunikaty instytucji prywat. i społecz. w kronice podlegają opłacie

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: MARJA LUBKIEWICZOWA.

Polakie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Telef. Nr. 11 (dodatkowy)